

No. 228

BUDUJMY
OJCZYZNĘ
zgodą i pracą

KALENDARZYK

21	N. Joanny Frem
22	P. Symforjana
23	W. Filipa i Ben
24	S. Bartłomieja
25	C. Ludwika
26	P. + N.M.P. Jag
27	S. + Pr. rei. Kaz.

Cena abonamentu:

w Łodzi
Kwartalnie Mk. 510.
Miesięcznie „ 170.
za roznośnienie
20 mk. miesięcznie.
Z przes. poczt.
Kwartalnie Mk. 600
Miesięcznie „ 200.
poza Łodzią egz. 8.50
w Ameryce
1/2 dolara miesięcznie

Konto Pocztowej Kasy
Oszczędności 60.594.
Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

REDAKCJA

w ŁODZI
Al, Kościuszki 41
TELEFON 28,

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Niedziela dnia 21 sierpnia 1921 roku.

Z Warszawy ogłoszenia do Rozwoju przyjmuje wyłącznie „Klasyka polska jasna 10

Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofert administracja nie odpowiada
Ogłoszenia do numerów następnego dnia są przyjmowane do godziny 5 wieczór,
po godzinie 5-ej do cenyzasadniczej dolicza się 50%.

CENA OGŁOSZEN: PRZED TEKSTEM i w TEKSCIE 40 mk. ZWYCZAJNE 13 mk. NEKROLOGI mk. 20 za wiersz nonpar. DROB. OGŁOSZENIA mk. 4 za wyraz, najmniej 25. Dla poszukujących pracy m.c. 200. KOMUNIKATY mk. 25. Ogłoszenia za niejscołwe 50 proc. drożej, zagraniczne 200 proc. drożej. Stronica przed tekstem, w tekście dla ogłoszeń, podzielona na 6 lamów, za tekst na 5 lamów. W tekście i przed tekstem przyjmujemy ogłoszenia i nekrologi tylko na 2, 4 i 6 lamów. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w Złoczynie u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego, ul. Zamkowa.
Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

DZUMA we FLORENCJI

2726 K 1

Najpiękniejszy i najpotężniejszy film ostatnich czasów - Wkrótce w kinie „LUNA“

Zwycięstwo nad Niemnem.

Wśród nawaly złych wieści oraz angielskiej choroby, która coraz bardziej opanowuje naszą dyplomację, możemy się nareszcie podzielić z czytelnikami jedną dobrą wiadomością, jedynym jasnym promieniem, który dodaje nam otuchy przy dzisiejszym zachmurzonym horyzoncie europejskim.

Tym promieniem, tą ożywczą krynicą jest nowy zwrot w sprawie Wileńskiej, dający nam nadzieję iż Wilno raz na zawsze będzie z nami połączone, że morze krwi polskiej przelane na wschodnich rubieżach, wyda obfity plon.

Nasza dyplomacja cierpiąca, jak się wyżej rzekło, na nieuleczalną chorobę niedokrwistości i bojaźni czuła, nawet już na sam skrzyp angielskich trzewików, całą sprawę zagmatwała, zaogniła niepotrzebnie a wreszcie przez miódopłynne usta swego posła Askenazego akceptowała takie warunki, których żadnym wypadku suwerennemu państwu zgodzić się nie było wolno.

Ale zdrowy instykt społeczeństwa, zdrowa polska natura i zmysł krytyczny znowu odniósł świetne zwycięstwo.

Prasa narodowa podjęła zacieklą kampanię przeciwko zaprzepaszczeniu Wilna. Wykazano jak na dłoni maćcołwa machera politycznego Hygysa w Brukseli, dowiedziono iż ów dyplomatek jest niewątpliwie zakapturzonym rycerzem Dulcynei z Forreingu Ofiice nad Tamizą, oraz ekspozytury tegoż w Kownie.

Słowem powstał niebywały skandal i larum, wszystkie serca goręcej zabiły w obawie o Wilno, tak bardzo drogie polskiej duszy.

Rząd wykazał w tej sprawie natyle zdrowego rozsądku i odwołał się zgodnie z opinią społeczeństwa do gen. Żeligowskiego, aby ten rozstrzygnął tak zawily problem.

Gen. Żeligowski, na którego mieczu i sercu zawsze mogliśmy polegać postąpił krótko i zwięźle mądrze: zwołał przedstawicieli ludności wileńskiej, wysłuchał ich jednogłośnieji woli zespolenia się na zawsze z Rzeczpospolitą i zdecydował nie poddać się rozkazowi, prawem kaduka wydanemu przez Ligę Narodów, odmówił rozbrojenia wojska polskiego stacjonowanego w Wilnie, odmówił wycofaniu tegoż z Litwy.

Jedynie możemy gen. Żeligowskiemu za rzucić zbytnią powolność dla swego otoczenia które prowadzone na pasku belwederskiem parło do federacji z Polską, zamiast połączenia się Klamka zapadła

Jakie wrażenie wywołała ta decyzja w oficjalnych kołach angielskich, narazie trudno stwierdzić.

Z urywkowych, krótkich, notatek dziennikarskich widać iż zbiera się nowa fala wściekłego oburzenia anglo-saskiego na „imperjalizm i zachłanności Polski“ a to jest jeszcze deser dodany nam do Wilna.

Położenie militarne nasze na Litwie jest doskonałe i bez żadnych ale.

Anglicy, jak wiadomo, są mistrzami w wyciąganiu kasztanów z ognia cudzemi rękami i gdyby była jakakolwiek groźna siła na Wschodzie z którą Polska musiałaby dzisiaj liczyć się poważnie, nie upłynęło by kilku tygodni, a już przy pomocy duchów opiekuńczych Irlandji

Lekarz - Dentysta
.: P. ŻYTNICKA .:
p o w r ó c i ł a. Konstantynowska 9.

mielibyśmy kilkanaście powodów do zbrojnych zatargów.

Dzisiaj jest to wykluczone, gdyż litwinów w razie czego pobijemy — Rosja dzisiaj jest eż do niczego.

Pancerniki angielskie, tak imponujące światu, nie wywrą najmniejszego wrażenia w borach litewskich, gdyż nawigacja tamże nie była obliczoną na pomysły karkołomne polityczne Lloyd-Georga.

Wysłanie znowu kilku dywizji angielskich Tomków do Polski przedstawia się dość ryzykownie i niewiedomo ostatecznie czy nasze zwycięskie Bartki nie miały by nic do powiedzenia przy obronie Matki Boskiej Ostrobramskiej...

Słowem w tym punkcie wielce szanowny p. Lloyd-George się nieco przeliczył i możemy dać mu zbawienną radę, aby rozstał się z marzeniami o lasach wileńskich tak tanio kupionych w Kownie, a zaczął poważnie o tej kwestji traktować w Warszawie.

Nie jesteśmy tak czarni, jak nas malują na posiedzeniach Rady Najwyższej gotowiśmy też drzewo sprzedać i za jakie 25 procent dodatku od tej transakcji oczywiście w sterlingach złożonych na popieranie sprawy Śląskiej; możemy wam W. panowie, chętnie o tem pomówić ofiarując wszelkie gatunki, zarówno zdadne na szubienicę w Irlandji, jak i na trumny w Londynie.

Ale nim do tego dojdzie odwieczne lasy i bory litewskie będą jeszcze długie lata szumieć naszym młodym pokoleniom o zaciętej walce jaką ich ojcowie toczyli z byłymi sprzedawcami niewolników, a dzisiejszemi handlarzami narodów. (3)

A. S.

KRONIKA TELEGRAFICZNA

(kt) Grecy posuwają się w dalszym ciągu przedewszystkiem w kierunku północnym przebyli już przestrzeń 100 kl. Większość miern

kańców opuszcza poszczególne miejscowości i przyłącza się do cofającej armii kemalistów.

(kt) Maszerująca ciągle naprzód armia grecka osiągnęła linię na wschód od Sziwri Hissar. znaczne oddziały kawalerji nieprzyjacielskiej zostały odparte. Cofający się nieprzyjaciel niszczy drogi i mosty. (4)

(kt) W dniu 22 b. m. w południe królewskie poselstwo serbskie w Warszawie urządziło w prawosławnej cerkwi uroczyste nabożeństwo żałobne, z powodu śmierci króla Piotra.

(kt) Rząd estoński wystosował ponownie notę z prośbą o przyjęcie do Ligi narodów. Prośbę tą rozpatrywać będzie Liga narodów na najbliższym posiedzeniu.

(kt) Łotewski minister spraw zagranicznych Meyerowicz oświadczył, że związek Łotwy i Estonji uważać należy za fakt dokonany. Meyerowicz twierdzi, że głód w Rosji nie grozi państwom bałtyckim pod żadnym względem, ponieważ odgradzone są one od glodnych okręgów. (4)

(kt) Włosko-rosyjska konwencja ekonomiczna zawarta zostanie w najbliższym czasie.

(kt) Według informacji z Londynu rząd angielski zarządził mobilizację wojsk, aby być przygotowanym na wypadek wznowienia działalności nieprzyjacielskich w Irlandji.

(wp) Poseł Stanów Zjednoczonych zawiadomił ministra spraw zagr. że p. Hoover wyraża wdzięczność rządowi polskiemu za szlachetną propozycję przewiezienia żywności przeznaczonej dla Rosji.

(kt) Prasa łotewska podaje informacje o pertraktacjach handlowych delegacji sowieckiej z rządem angielskim. Według tych informacji rząd angielski miał zaproponować bolszewikom kredyty dla podniesienia handlu rosyjskiego. W razie dojścia do porozumienia wiele towarzystw handlowych angielskich ma rozpocząć tam swoją działalność, otwierając oddziały w Rosji.

(kt) z szeregu miejscowości w Niemczech środkowych nadchodzą wiadomości o wybuchu strajku robotników.

(kt) Hiszpański minister finansów zarządził kredyt 190 milionów pesetów na dalsze prowadzenie wojny w Marokko.

PRZYGOTOWANIA DO STRAJKU W OKRĘGU MORAWSKO-OSTRAWSKIM.

PRAGA 20 (EE) Pisma czeskie donoszą, że w okręgu morawsko-ostrowskim przygotowuje się strajk.

Na szeregu wiecach robotniczych przyjęto rezolucję, na mocy której robotnicy zobowiązali do znacznych składek na cele strajkowe.

Z Warszawy.

Bezpłatne kursy skarbowe.

Warszawa 20 (PAT) Celem uzupełnienia personelu urzędników skarbowych na ziemiach b. zaboru rosyjskiego min. skarbu urządził bezpłatne kursy praktyczno naukowe o podatkach bezpośrednich, opłatach skarbowych, i z dziedziny innych wiadomości ogólnie skarbowych. Kursy te rozpoczynają się w Warszawie w październiku, przy min. skarbu i trwać będą przez 3 miesiące. W celu umożliwienia korzystania z kursów także niezamierzonymi kandydatami zamieszkanymi w Warszawie według swego uznania kandydatami zamiejscowymi, nie pobierającym żadnego wynagrodzenia zasiłek na koszty utrzymania w kwocie nieprzekraczającej 10.000. (4)

Dookoła sprawy Górnego Śląska.

O zachowanie spokoju z powodu odroczenia decyzji.

WARSZAWA 20 (PAT) Min. Spraw Zagr. komunikuje: Dnia 13 b.m. zwrócił się do posła Rzeczypospolitej Polskiej w Paryżu przewodniczący Rady Najwyższej prezydent Briand z notą, w której zakomunikował treść decyzji Rady najwyższej w sprawie G. Śląska, a równocześnie prosił rząd polski, by ulżył całego swego wpływu i władzy, aby spokój na G. Śląsku i w Polsce był zachowany, obiecując ze swej strony uczynić wszystko, by zwłoka decyzji była jaknajkrótszą. Krok ten został poparty przez przedstawicieli mocarstw, wchodzących w skład rady najwyższej.

Rząd polski w przekonaniu, że przyspieszenie sprawiedliwej decyzji jest najważniejszym zadaniem w chwili obecnej, zwrócił się

niezwłocznie po otrzymaniu wiadomości o przekazaniu sprawy Radzie Ligi Narodów do rządów państw sprzymierzonych z notą, wyrażającą niezmiernie szkody spowodowane przez decyzję, wywołującą znaczne odroczenie sprawy.

Przeświadczony zarazem o konieczności zachowania zupełnego spokoju, którego zakłócenie mogłoby tylko odwrócić i byłoby korzystne dla naszych przeciwników, rząd polski wzywa społeczeństwo do cierpliwości i zachowania zimnej krwi i rozwagi, której tylekroćni dawało już dowody. Tak postępując, Rząd Polski ufa, że najskuteczniej dopomoże do przeprowadzenia szybkiej i sprawiedliwej decyzji.

Posiedzenie Rady Ligi Narodów w październiku

Według doniesień „Rzeczypospolitej”, urzędujący obecnie prezydent Rady Ligi Narodów ambasador japoński w Paryżu br. Ishi zwołał nadzwyczajne posiedzenie Rady Ligi na dzień 19 b. m. do Genewy dla omówienia pisma prezydenta Rady Najwyższej w sprawie ustalenia przez Radę Ligi linii granicznej na G. Śląsku. Wiadomość tę ogłasza dzisiaj urzędowo Agencja Havasa.

Podając to doniesienie, „Temps” dowiadywa się, że posiedzenie Rady Ligi Narodów będzie trwało zaledwie jeden dzień i zajmie się ustaleniem postępowania i mianowaniem referenta. Referent ten przygotowuje swe wnioski na następne posiedzenie Rady Ligi Narodów, zwołane na początek września. Pismo wspomniane stwierdza, że nie należy oczekiwać rozstrzygnięcia sprawy górnośląskiej przed pierwszą połową października. (1)

QUINONES SPRAWOZDAWCA NA RADZIE LIGI NARODÓW.

PARYŻ 19 (PAT) Prezydent Isny wystosował do hiszpańskiego zastępcy w Radzie Ligi narod. Quinones de Leon pismo z prośbą o przyjęcie roli sprawozdawcy na posiedzeniu Rady Ligi narod. zwołanym na dzień 29 b.m. do Genewy. Zadaniem sprawozdawcy będzie przedstawić stan faktyczny sprawy górnośląskiej dla poinformowania członków Rady o trudnościach, o których wspomina

pismo Rady Najwyższej.

Fabrykowanie opinji.

BYTOM (PAT) Kiedy Niemcy dowie dział się, że nawet Anglja skłania się do przyznania Polsce części pow. oleskiego wraz z m. Olesnem rozpoczęli wśród ludności pow. oleskiego zbierać podpisy pod deklaracją, oświadczającą, że pragnie pozostać przy Niemcach. Podpisy te wymuszono gwałtem zwłaszcza w tych gminach, które oświadczyły się za Polską. Ludność ze strachu przed „Selbstschutzem” podpisywała deklaracje, powiadomiła jednak o tem kontrolera koalicyjnego, że podpisy zostały wymuszone. Między ludnością znależli się odważni Polacy, którzy odmówili podpisu. Niemcy mszczą się obecnie na nich w okrutny sposób.

PARYŻ 20 (EE) Dzienniki paryskie wyrażają przekonanie, że przekazanie sprawy G. Śląska Radzie Ligi Narodów przedstawia wiele korzyści. Zdaniem dzienników Francja niema w tej sprawie nic do stracenia.

Dzienniki podkreślają, że Francja, i Belgja, które łączą własne interesy, będą mogły wypowiedzieć w tej sprawie swoje zdanie. To samo uczynią przedstawiciele Brazylii Hiszpanji.

„Homme Libre” pisze, że pomiędzy prezesem Briandem a 1-ym delegatem Francji w Radzie Ligi Narodów Leorem Burgeors panuje zupełna jednogomyślność co do sposobu rozwiązania sprawy górnośląskiej.

Sowiety przed upadkiem?

(wp) Dänziger „Allgen. Zeitung” donosi z Kowna: Pewien wybitny rosyjanin, pozostający w bliższych stosunkach z Radą komisarzy ludowych udzielił przedstawicielom „Allge. Zeitung” interesujących informacji o położeniu w Rosji. Potwierdził on przedewszystkiem wiadomość, że rząd sowiecki ma istotnie zamiar ustąpienia. W tonie Rady komisarzy ludowych przysłało do nadzwyczajnie ostrzych z s. Część komisarzy oświadczyła, iż rząd sowiecki powinien wyznać konsekwentnie z obecnej katastrofy i ustąpić miejsca rządowi nowemu. Artemu na najzazwyczaj podjęto. W końcu jednak po długich debatach postanowiono zająć na razie stanowisko wyczekujące. Komisarze ludowi spodziewają się, pozyskać na nowo wpływ na ludność, przyrzekając jej dostarczyć żywności. (Widocznie wpływy ich należą już do przeszłości w Rosji, z czem jednak sowieci, jak można najdłużej, kryją się przed światem. P. R.) (4)

Sowiety walczą z cholera.

(wp) Według doniesień dzienników moskiewskich Rada komisarzy ludowych postanowiła na ostatnim posiedzeniu ogłosić gubernje

nawiedzone cholera jako tak zwaną „strefę martwą” a mieszkańcom tych gubernji zakazać pod groźbą kary śmierci przekraczania ich granic. Na walkę z epidemjami prasa sowiecka zapatruje się b. pesymistycznie. „Izwiestja” piszą, że nie można dłużej ukrywać faktu, iż cała Rosja jest nawiedzona cholera. (3)

UZIĘCZENIE RACJI ŻYWNOŚCIOWYCH W ROSJI.

RYGGA 20 (EE) Z Moskwy donoszą o nowym zmniejszeniu racji żywnościowych wydawanym pracownikom sowieckim o 1-3 normy dotychczasowej.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

(wp) Ze źródła, zbliżonego do premiera francuskiego, informują, że Briand zamierza podać się do dymisji w razie niepomyślnego dla Polski rozstrzygnięcia sprawy górnośląskiej.

Szalapin słynny tenor rosyjski, przybył do Rygi w drodze do Europy.

Sprawy polskie.

Witos, a nasza służba dyplomatyczna zagranicą.

Wielka część odpowiedzialności za tę ogromną niechęć z jaką opinia publiczna nie ma całej Europy odnosi się do naszych praw górnośląskich, spada na rządy polski, a szczególnie na prez. Witos. Jeszcze nigdy bowiem w ciągu 2-letniego niemal swego istnienia nie miała Polska rządu tak bezwładnego i bezradnego w kwestjach polityki zagranicznej, jakim jest rząd obecny. Przedewszystkiem p. Witos nie obsadza całymi miesiącami naszych poselstw zagranicą. W naigrotszych chwilach, kiedy lała się krew powstańców na G. Śląsku i kiedy w Europie urabiała się opinia o naszych prawach do tego kraju—wówczas Polska w Londynie nie miała posła, któryby mógł uświadamiać rząd i publicę angielską o sytuacji na G. Śląsku, tudzież o historii i układzie narodowościowym w spornym obszarze. Nie miała zaś Polska ambasadora, ponieważ w stronnictwie ludowym był tylko jeden kandydat mający jakieś kwalifikacje na to stanowisko, a i ten dopiero.. (czył się po angielsku. Według bowiem panującego w rządzie Witos systemu protekcyjno-korupcyjnego wszystkie urzędy wyższe może obiać tylko ten kto—otrzyma z P.S. L. legitymację członkowską. Wreszcie pojechał dr. Wł. Wróblewski do Londynu i tam—w wielkiej stolicy gdzieś się zagubił. Czy bierze dalej lekcje angielskie, czy udało mu się zobaczyć Lloyd George'a, i czy wogóle z domu poselstwa wokolicy Oxford Street odważy się zapuścić w dzielnicę Westminster—nie wiadomo. Telegramy doniosły, że był razem z innymi posłami na balu dworskim wydanym na cześć pary królewskiej belgijskiej; podobno raz odwiedził lorda Curzona to wszystko. Prasa angielska nic o nim ani od niego nie donosiła. Rzeczniemienna, że od przyjazdu p. Wróblewskiego nawet konserwatywna „Morning Post”, jedyny sympatyzujący z Polską dziennik, zaczęła chłodniej traktować sprawę polsko-śląską..

Prasa lewicowa i emkaonowa nie ustawała dawniej w napaściach na paryski Komitet Narodowy, zarzucając mu, że „nie umiał zjednać Anglii dla sprawy polskiej”. Był to

zarzut perfidny i śmieszny, ale równie nieuzasadnionem byłoby także zarzucać teraz p. Wróblewskiemu, że „nie umiał pozyskać L. George'a”. Premier angielski nie jest przecież kobietą do zdobycia. Nie można atoli p. Wróblewskiemu oszpeścić zarzutu, że nie informował rządu i prasy angielskiej w należyty sposób. Tylko brakiem informacji tłumaczy się fakt, że L. George mógł w parlamencie i w Paryżu powtarzać fałszywe historyczne np. o 700-letniej przynależności G. Śląska do Niemiec i opinia angielska mu wierzy. Wogóle o G. Śląsku Anglia jest najgorzej bo wyłącznie przez Niemców poinformowana.

Obecnie od przeszło półtrzecia miesiąca nie posiada Polska posłów w Rzymie. Mówiono że p. Skirmuntowi udało się przychylić nie nastroić dla Polski rząd Giolittiego. Nieestety nowy rząd włoski poszedł w Paryżu ręką w rękę z Anglią. Dlaczego w takiej ważnej chwili niebyło przy Kwirynale naszego posła? Powód jest podobny, co przy obsadzeniu Londynu: wśród ludowców nie ma człowieka ukwalifikowanego na to stanowisko. P. Witos czeka, aż jaki dyplomata zgłosi się do stronnictwa ludowego, a gdy kandydat się nie znajdzie, odda się poselstwo przy Kwirynale p. Wład. Baranowskiemu, który na to odpowiedzialne stanowisko posiada (poza belwederską prawowiernością) jedynie tę kwalifikację, jaką mają i niektórzy szlifierzy nożów na ulicach Krakowa: mówi po włosku i tę śmieszna kandydaturę traktuje się serio, jak i ośmieszonego niedołęę Kowalskiego, któremu płacą ludowcy poselstwem w Hadze za pomoc, jaką udzielił germanofilom piastowym i rzymskim przeciw polskim biskupom..

Obecnie, gdy sprawa górnośląska znalazła się niespodziewanie na wokandy Ligi Narodów—obowiązki naszej dyplomacji są szczególnie wielkie. Na decyzje Rady Ligi ma wybitny wpływ opinia publiczna narodów bo tylko dzięki popularności wśród ludów może Liga przy absencji Stanów Zjedn. utrzymać swój autorytet. Zadaniem naszej dyplomacji jest zatem uświadomienie opinii publi-

cznej o sytuacji na G. Śląsku. Co wie np. Hiszpania lub Brazylja, dwa państwa, które są reprezentowane w Radzie Ligi—o prawach i historii Polski nad Odrą? Czy p. Wład. Skirmuntowi w Medycei i Kserwery Orłowski w Rio de Janeiro spełnili pod tym względem swój obowiązek? I czy nasz aparat informacyjny w Szanghaju, której przedstawił bno stanąć na czele komisji ekspertów Ligi—sprawnie funkcjonuje?

Na te pytania nie można niestety odpowiedzieć twierdząco. Dodajmy do tego nieczynność rządu warszawskiego—i otrzymamy całokształt systemu dyplomatycznego prez. Witos.

Opinia zagraniczna szuka rzecz prosta przyczyn tej niedbałości i przypuszcza—oczywiście fałszywie, że rządowi Witos nie bardzo zależy na przyłączeniu G. Śląska. Takie wieści krążą ciągle w prasie zagranicznej. Rozgłasza się tam, że Pilsudski i Skirmunt wolą korzystny traktat handlowy z Niemcami, niż G. Śląsk i że 120 posłów sejmowych popiera ich koncepcję. Powodem uporczywego rozchodzenia się tych wieści jest jedynie bezczynność rządu Witos. Pozbawiony ludzi wybitnych, nie mający oparcia w kraju i w Sejmie, a co za tem idzie, niepewny siebie i bezwładny i połowiczny—rząd ten jest jedną z przeszkód w wygraniu kampanii o G. Śląsk.

Jeśli Rada Najwyższa rozeszła się, pozostawiając sprawę G. Śląska w gorszym niż przedtem stanie, to dlatego, że dzięki zaniedbaniom i nieumiejętności dyplomatycznej rządu Witos—Francja ma dzisiaj w sprawie górnośląskiej przeciw sobie całą Europę.

Strajk kolejowy w Poznańskim

Poznańskie Zjednoczone związki kolejarzy ogłosiły w niedzielę, że ponieważ rząd nie uwzględnił postulatów kolejarzy, zjedzeni pracownicy kolejowych postanawiają wstrzymać pracę 22 b. m. o godz. 6 rano.

Strajk na warszawskich kolejkach podjazdowych

Strajk na warszawskich kolejkach podjazdowych trwa w dalszym ciągu. Według informacji „Przeglądu Wiecz.” z zarządu kolejek zaspokojenie żądań pracowników wymagałoby ednorazowo 20 milionów marek.

Krynica.

Krynica w tym roku znacznie ożywiła, niż w innych latach, a to z powodu naszej waluty, która uniemożliwia żydom wyjazd do „badów” niemieckich. To też napływ ich w tym roku jest niebywały.

Dawniej lokowali się oni przy szosie, wiodącej do Muszyny, dziś wszystkie niemal wille zajęte są przez nich. Doszło do tego, że zarząd wód krynickich postanowił wydawać tylko 2 bilety do kąpieli na 5 dni na osobę ale i ta bardzo skromna doza nie zawsze dostanie się kuracjuszowi. Kto wcześniej w ogonku stanie i cierpliwiej czeka, temu się udaje zdobyć przepisaną ilość biletów kto zaś opóźni się, już dla niego może zabraknąć i często brakuje kąpieli.

Urządza się wtedy wielką demonstrację w następujący sposób. Zbiera się gromada żydówek i trochę żydów i razem wchodzi jako delegacja pokrzywdzonych do lokalu dyrektora Nowotorskiego, który wydaje dodatkowe bilety.

Bilety te znów trzeba odebrać przy kasie biletowej, gdzie od rana do nocy istniała bujnia panuje. Bilety nowo wydane są na godzinę 7-8 wieczorem, czyli, że dzień kąpielowy przedłuża się o godzinę. Uszczęśliwieni kuracjusze czekają na kąpiel z upragnieniem, a w tedy, kiedy już dzień wyznaczony się zbliża, woda źródłana już nie o 7ej, ale czwartej godzinie została wyczerpana, więc kąpielki zamknięto.

Nowy „gwalt”, nowe „krzyki”, nowa „delegacja”, nowe przepisywanie biletów, ale co nato poradzić można?

Chyba rozszerzyć zakład, bić nowe studnie, szukać nowych źródeł! Już to robiono: świder wiertniczy jednak ułamał się więc zaniechano dalszej w tym kierunku pracy. i zwieziony materiał sprzedano.

Rzeczywiście Krynica należy do pereł wód leczniczych w Rzeczypospolitej. Państwo może z niej mieć piękny dochód, ale czy narazie potrzeba wkładać w nią miliony? ba nawet miliardy? Napływ, co prawda do Krynicy wielki.

Obecnie już wydano około 7.000 legitymacji kąpielowych. Na taką ilość gości nigdy nie było źródłowo to przygotowane, ale czy na ten napływ można liczyć? Przy poprawie waluty polskiej, żydostwo pierzchnie za granicę do Solbrumu, Badenu, Nauheim i innych wód i uzdrowisk i wtedy Krynica wznęść będzie powoli-normalnie! wzrastać będzie, boć naprawdę woda jej jest nieporównanie pomocna na wiele dolegliwości. Zdaje się że z tem poglądem każdy zarząd liczyć się obowiązany i liczyć się będzie. Zato ulepszenia są tu konieczne. Krynica dotąd nie jest kanalizowana, nie posiada wodociągów w domach. Podczas obecnego, suchego lata, Zarząd zamykał główne rury dostarczające wody wcześniej, tak, że trzeba było biegać po wszystkich zakątkach, aby zdobyć do picia lub na herbatę konewkę wody.

Olbrzymia to meczarnia dla służby dzwiganie z odległości kilometra chociażby 2 konewki wody.

Wodociąg więc powinny być doprowadzone do każdej wille a to z powodu potrze-

by źródlanej wody do picia i zabezpieczenia od pożaru drewnianych domów. Druga, nagła potrzeba to wyłożenie prasowanym asfaltem tak zwanego deptaka.

Ten deptak w skwarnym lecie to rozsadak bakterji. Tumany kurzu codziennie podbijają się z pod nóg spacerowiczów, a przy wietrze kurz ten roznosi się po całej Krynicy. Przyznanej niechlujności żydowskiej pluciu na deptak, wycieraniu nosa palcami przed siebie, możemy sobie wystawić jakie miarmany roznosi ten kurz po Krynicy!

Lustracja wille należy też do pożądanych. Trzeba tu uważać na baczne przestrzeżenie czystości i częste bielenie pokoi, a po chorych ciężiej nawet okadzanie.

O tem właściciele domów tutaj nie myślą, a w tym roku wprost nawet z wygodnych baranków stali się oni krwiozerczymi tygrysami lub hyenami. Gości traktują wprost jak niewolników.

Wypadają też zająć się bardziej stosunkami żywnościowymi i unormowaniem cen. Żydówki podbijają niesłychanie ceny nabiału i tak już wysokie. Takie jejmości powinny być wydalane z Uzdrowiska, boć nie trzeba tłumaczyć, że nasz wieśniak potrafi już i tak dobrze łupić skórę z burżuja (!?) Zakłady gastronomiczne w domu zdrojowym są niedbale prowadzone. To wstyd naprawde, aby w takiej Krynicy w Cukierni zdrojowej nie można było dostać ni m. safranu, ani orszady ani lemoniady, nie literalnie, a szklanka wody bez soku kosztuje 15 marek.

Wydzierżawił te zakłady związek kelnerów. Za bufetem w cukierni stoi jakaś żona kelnera. Pani ta przyjmuje pieniądze, drapie się po głowie i temi samymi palcami natych-

Rozruchy na tle aprowizacyjnym w Chełmie.

(K) Rzeczpospolita z dn. 19 b. m. donosi: Dnia 15 b. m. na dworzec kolejowy w Chełmie zajechał pociąg ciężarowy, wiozący zboże na wschód. Gdy o tem dowiedzieli się kolejarze, postanowili wagony ze zbożem odczepić i nie dopuścić do dalszego transportu. Wagony ze zbożem pozostały na siacii. Władze miejscowe powiadomiły o tem prokuratorję i ta rozpoczęła śledztwo.

Dzisiaj o g. 2 w nocy z polecenia prokuratora komisarz policji, Grochowski nakazał aresztować 14 kolejarzy. O g. 7 rano syrena kolejowa dała sygnał do zaprzestania pracy na terytorjum dworca kolejowego. Zebrani kolejarze w liczbie 700 osób ruszyli do miasta i wysłali delegację do starosty z żądaniem natychmiastowego uwolnienia aresztowanych. Starosta odmówił temu żądaniu. Wówczas tłum podał się pod budynek policji, gdzie się znajdowała aresztowani kolejarze i począł przemocą wdierać się do gmachu.

Natychmiast wystąpił oddział policji i dłużej czas nie ustępował przed nacierającym tłumem. Dopiero, gdy zaczęły padać kamienie na policję i gdy wydarto z rąk policjantów broń i połamano ją oddział policji cofnął się o 10 kroków i dał salwę do tłumy. Skutkiem salwy padły 2 osoby trupem a 4 ciężko ranne. Zorganizowany tłum porwał zabitych i rannych i uciekł z sobą.

Budynek policji odczytyło wojsko. Nastrój w mieście nadzwyczaj podniecony.

O uregulowanie plac urzędniczych.

„Rzeczpospolita“ donosi: Stow. inżynierów i architektów wystosowało do Ministerstwa Skarbu, prezydium rady ministrów i ministra b. dzielnicy piuskiej list, w którym przedstawiając obecne opłakane warunki materialne urzędników państwowych wyraża obawę, że najbardziej wykwalifikowani pracownicy państwowi zmuszeni będą opuścić swe urzędy. Stowarzyszenie domaga się z tego powodu jaknajwyższej zmiany ustawy o uposażeniu pracowników państwo-

miast wydobywa masła kawalek z wazy i kładzie na talerz. To jest higiena w zakładach zdrojowych.

Mówią kelnerzy, że lodu czystego nie ma: a Tarnów odległy jest o 5 godzin koleją a trzy pociągi na dobę kursują między Krynica a Tarnowem, czyżby nie można zwieść trochę lodu sztucznego?

Paskarstwo rozwieliło się do tego stopnia, że w mleczarni ozdobionej wizerunkiem matki Boskiej a mieszczącej się też w zamku nie sprzedadzą mleka zsiadłego inaczej jak tylko do obiadu lub kolacji. Czyż gmina nie powinna takim sprzedawcom zamknąć ich interesy?

W willi pod „Młką Boską“ gnieździ się cała gromada żydów „Hotel Katolicki“ dzierżawi podobno żyd, a w każdym razie zajmuje ją go prawie cały żyd.

Mało jest willi, które nie wpuszczają do siebie żydów. Do takich należy willa p. Siemińskiej, którą można przedświadczyć w Polsce za wzór najpracowitszych kobiet. Jest ona kobietą bardzo zamożną, dzieci nie ma. Wstała jednak rano o godzinie 6-ej i kładzie się spać o 11. Cały dzień zajmuje się kuchnią i ani na chwilę nie ustaje. Gdyby w Polsce naszej jedna czwarta ludności tak pracowała, kraj nasz za trzy lata byłby już bez długów!

Ale, cicho! szanujcie się o tem nasze ministerstwo pracy, gotowe pociągnąć p. Siemińską do odpowiedzialności sądowej lub nałożyć karę 6 miesięcy więzienia z zamianą na grzywnę 100000 marek.

Kończąc swoją korespondencję dodać muszę pocieszającą wiadomość, że od trzech dni po upalnym lecie zaczęły deszcze padać okopowizny w górach ożyły znacznie. Ztąd radość, że kartofle nie przepadną. Ludzie z wszystkiego się cieszą.

XX.

wych, zmiany sposobu obliczenia dodatków drożyznianych, od lat służby i od wyższego wykształcenia, uwzględnienia w jaknajwiększym stopniu dodatków dla urzędników, obarczonych

rodzinami, awansów na podstawie kwalifikacji, tudzież jaknajspieszniejszego ogłoszenia ustawy emerytalnej i pragmatyki służbowej.

(1)

Przeciw zalewowi ze wschodu.

We Lwowie szereg organizacji narodowych i chrześcijańskich zwołał wiec w sali Teatru Małego w sprawie obrony społeczeństwa przed inwazją żydowską, ciągnącą od Wschodu. Jeden z mówców p. B. Krzysztofowicz zaznaczył, że destrukcyjny żywioł żydowski grozi całkowitem zniszczeniem i deprawacją naszego życia ekonomicznego, które jest tak znacznej swej części jest opanowane przez żydów. Nie można odpowiedzialnością za to co się dzieje obarczyć tylko rząd. Samo społeczeństwo, powinno się bronić przeciw inwazji żydowskiej i stworzyć silną organizację, któraby umożliwiła sanację naszych stosunków ekonomicznych.

Poseł Głabiński, który niedawno powrócił z Ameryki, podkreślił w swej mowie że żydzi nigdzie nie mają praw, których domagają się w Polsce. Państwa, których żydzi stanowią znikomą mniejszość, uznają jednak za konieczne bronienie się przed napływem żydów.

Nie zapomnijmy, że i Stany Zjednoczone wydać musiały zarządzenia zapobiegające zalewowi żydowskiemu.

W sprawie obsadzenia granicy wschodniej.

Wczoraj o g. 11 rano w gabinecie ministra spraw wewnętrznych p. Raczkiewicza odbyła się konferencja prasowa w sprawie napływu do Polski mas repatriantów i cudzoziemców P. Minister i dyrektor departamentu bezpieczeństwa publicznego p. Urbanowicz poinformowali przedstawicieli prasy w żarysach ogólnych o sytuacji na naszej granicy wschodniej oraz o zarządzeniach ministerjalnych, regulujących repatriację i przeciwdziałających napływowi żywołów niepożądanych.

W czasie najbliższym minister spraw wewnętrznych p. Raczkiewicz udaje się do Małopolski Wschodniej dla sprawdzenia wyniku zarządzeń wydanych celem ochrony granicy, oraz zorientowania się w miejscowej sytuacji politycznej.

Definitywne rozstrzygnięcie sprawy w m. Gdańska.

Międzysojusznicza komisja podziału majątku państwowego w Gdańsku komunikuje, że Rada ambasadorów na posiedzeniu w dniu 18/8 zatwierdziła rozdział majątku państwowego, dokonany w Gdańsku na rzecz Polski i Gdańska.

Targi angielskie.

(wp) Dziennik Poznański donosi: Dobrze w sprawach wschodnio-galicjskich poinformowany lwowski „Ridnyj Kraj“ donosi, iż wedle wiadomości z kół politycznych między Lloyd George'em a Briandem przyszło do kompromisu za cenę uznania praw Polski do Wschodniej Galicji.

Na poufnej konferencji Brianda z Lloydem Georgiem, ten ostatni miał oświadczyć, że gotów jest zgodzić się na uznanie linii Zbrucz za wschodnią granicę Polski pod tym warunkiem, że Francja zgodzi się na przyznanie Niemcom większej części górnośląskiego okręgu przemysłowego. „Polska — mówił Lloyd — zyska więcej przez ostateczne ustalenie granicy na południowym wschodzie, aniżeli przez utrzymanie jednego powiatu więcej na G. Śląsku.

Na ten temat toczy się podobno ożywiona wymiana zdań między francuskim ministrem spraw zagranicznych, a Warszawą, przy czem zgoda Brianda na propozycję Lloyd George'a miała nastąpić za zgodą Warsza-

Wiec uchwalił następujące rezolucję, zaproponowane przez red. Opiołę:

„1) Wiec apeluje do rządu, by rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych z 15 lipca w sprawie obcych przybyszów, było ściśle przez organa podwładne wykonywane, zwłaszcza we Lwowie i wschodniej Małopolsce, gdzie zalew żydowsko-bolszewicki, uchodźstwa grozi ruiną gospodarczą i zaprzepaszczeniem politycznych podstaw Polski w te dzielnicy.

2) Wiec proponuje dziewięciom organizacjom narodowym, by za pośrednictwem ustanowionych w tym celu mężów zaufania przysyły z pomocą władzom w kierunku sumiennego wykonywania rozporządzenia minist. spraw wewn. z dn. 15 lipca.

Dla bezpośredniego czuwania nad wykonaniem tego rozporządzenia powinna być powołana Miejska Straż Obywatelska, która daje rekompensację, że ustawa zostanie wykonana.

Wiec wyraża przekonanie, że po 1 września obcy przybysze zostaną ze Lwowa usunięci i przyplwy ich ze wschodu w zupełności wstrzymany.

wy?).

W związku z temi pogłoskami nabiera dopiero właściwego znaczenia depesza otrzymana z Warszawy, wedle której Rada Najwyższa nie uwzględniła petycji dra Petruszewicza o dopuszczenie go jako prezydenta Rady Najwyższej zachodnio-ukraińskiej republiki do udziału przy likwidacji banku austro-węgierskiego, oświadczając, że nie uznaje tego rządu, ani de jure, ani de facto.

Z kraju.

Pogrzeb s. p. Marji Pilsudskiej

(K) We czwartek, dnia 18 b. m. o godzinie 6 ej po południu odbyła się z kaplicy szpitala garnizonowego eksportacja zwłok s. p. Marji Pilsudskiej. Kondukt otwierał oddział 20-go pułku piechoty. Przy karawanie straż honorową pełnili oficerzy 8-go pułku. Kondukt zamykał również oddział wojska. Prowadził orszak pogrzebowy ksiądz Tartyło. Za trumną okrytą wieńcami szedł brat p. naczelnika Państwa, p. Jan Pilsudski. Gromadka pań z Ligi kobiet, dowódca D. O. G. Osieński, starosta Kowalikowski, prezydent m. Krakowa i przedstawiciele władz. Eksportacja była zapowiadzana na 10 tek, odbyła się jednak o 24 godziny wcześniej na życzenie p. Naczelnika Państwa, który z Dokszyca koło Polocka, nie mógł zdążyć na czas do Krakowa. Przyłączył się on do pociągu ze zwłokami w Lidzie i odprawdzi je do Wilna, gdzie odbędzie się pogrzeb. (4)

Niemcy--Rosja--Turcja.

LONDYN (EE) Przy sztabie 2-giej armii bolszewickiej, kwaterującym w Tyflisie, znajdą się 2 oficerów niemieckich, którzy kierują służbą łączności z armją kemalistów. Oficerowie ci chodzą w pełnym uniformie wojskowym niemieckim.

Drogą na Trapezunt wysyłani są ochotnicy i oficerowie do armji Kemala. Sztab 2-giej armji bolszewickiej ma połączenie telegraficzne z Angorą. — Na budynku, w którym mieści się sztab, umieszczane są codziennie komunikaty sztabu kemalistów, z napisami niemieckimi

Bojkotujmy Czechów!

NA MARGINESIE

Dla higieny.

—o—

Na ulicy koło rynsztoku jakiś człeczyna z miną ostatecznie zniechęconego do polityki wewnętrznej Rzeczypospolitej, przy pomocy drążka z trzema ogonkami na końcu, niesłusznie zwanego miotłą pod nogami tumany kurzu, w którym ginie nie tylko jego postać, ale kontury sąsiednich kamienic.

— Człowieku, bójcie się Boga mówi jakiś przechodeń, trzeba skropić...

— Juźci, trzeba skropić wszelakich poli-cjantów i „inteligentów“, które spokoju człekowi nie dają, ino ciągiem zamiataj, a zamiataj... rzekł zagadnięty rzucając niesamowite spoj-rzenie na nieszczęsnego inteligenta.

— Ale przecież, człowieku, to suchoty...

— Nasamprzód nie jezdem jakiś człowiek, tylko dozorca zawodowy, a potym różne suchoty to dla takich zgnitych burżuniów jak nieprzy-mierzając osoba...

— Juźci, rzecze obok stojąca chuda babi-na, nie jest un żaden „człowiek“ ino dozorca, jak się patrzy, nie bele jakl golec, ani suweryn.

— A wysście, kto moja kobieto.

— Ja niby, żona tego tu, jeste m... stróż-ka.

Zakasziała się silnie, splunęła lekko z krwią, a pan dozorca zamiatał dalej, sobacząc po-cichu.

— Kurzy mu się psiakość; nasek hrabiowski drażni go. Suchoty od zamiatania na chole-rę we łbie...

Splunął i znową energją wziął się do two-rzenia nowych tumanów kurzu....

A. S.

Czy warto być uczonym?

Caruso zostawił po sobie majątek, obli-czony na 50 milionów franków. Zdobył go, sprawiając rozkosze słuchowe tysiącom tysi-ecy słuchaczy. Bardzo dobrze.

Ale, co skorzystała ludzkość z wysokich tonów, branych przez tenora?...

Nie można oprzeć się uczuciom smutku i goryczy, gdy równocześnie pomyślimy, że czło-wiek, który właściwie uczynił telegraf bez dru-tu praktycznym wynalazkiem, prof. Branly, mę-czy się w ciasnej izbie, nie przypominającej w niczem laboratorium i że dr. Introit, którego stoickie poświęcenie przyczyniło się do wielkich postępów radiologii, umarł jak nędzarz w szpi-talu, gdzie mu amputowano obie ręce.

Trudno nie oburzać się zaiste na taką nie-sprawiedliwość losu. (1)

Tajemniczy okręt.

Okręt amerykański „Morea“, przybyły do Nowego Yorku zawiadomił władze morskie, iż spotkał na swej drodze jakiś statek, nie mający przepisowych sygnałów ani ognisk i nie od-powiadający na wystosowane do niego sygna-ły.

Przypuszczają, że jest to ten sam tajemni-czy statek korsarski, któremu przypisują zagad-kowe zniknięcie bez śladów kilku statków han-dlowych obok wybrzeża Florydy. Podejrzewają, że jest to statek sowiecki.

Władze portowe wysłały w celu wykry-cia tego tajemniczego statku eskadrę samolo-tów. (1)

Skarby u komunisty.

(S) W Berlinie w domu komunistycznego postać do seimu Rzeszy p. Hoffmana dokonano włamania. Ofiarą rabunku padły głównie skar-by pani Hoffmanowej, albowiem stwierdzono brak następujących drocogocności: 1 broszka i 1 para zausznicy z turkusami, 1 broszka koralo-wa i zausznice koralowe, 1 złoty naramiennik z 2 kamiami i dwa łańcuszki koralowe, broszka

z emalją i perełkami, złota laseczka z perełka-i brylantem, 1 złoty wisiołek z rubinem, 1 czwo-rogranny wisiołek ze szmaragdem w złotej o-prawie i srebrny wisiołek, 1 łańc. drugi srebr., 1 gruby srebr. łańcuszkowy naramiennik z ta-laram, na którym była wyryta bitwa narodów pod Lipskiem, 1 srebrny naramiennik z mone-rosyjskich, 1 złota szpilka do krawatki z szafi-rem, 1 złoty pierścionek z dość dużymi brylan-tami, 1 złoty pierścionek węzowy z 2 brylan-cikami, 2 złote pierścienie z perłami i rubina-mi, 1 pierścionek srebrny z ornamentyką kwia-towa, 1 broszka bursztynowa, para starych za-usznic i jeszcze kilka drobiazgów. Po ukończe-niu operacji złodzieje urządzili sobie krótką, ale zato sutą ucztę, korzystając obficie z nagroma-dzonych w spiżarni zapasów pana postać.

Telegraf bez drutu u dzikich.

(P) W świeżo wydanej pracy p. t. „Początki opanowania przyrody. Wczesne formy mecha-niki“ przedstawia prof. dr. Karol Wenle, jak lu-dy pierwotne potrafiły przyswoić sobie pewną ilość praw fizykalnych — zupełnie nieświadomie — zapomocą doświadczenia i wyzyskać je tech-nicznie. Prawo np. jedno lub dwuramiennej dźwigni w maszynach do wiercenia znajdowało zastosowanie przed wiekami tak dobrze, jak dzisiaj. Dzik, umiejący znakomicie trafić rybę w wodzie zapomocą ościenia, zna daleko lepiej prawo zatrzymywania się promieni świetlnych, niż niejedyn mieszkaniec miast cywilizowanych. Nie mając pojęcia o prawach akustyki dzicy lu-dzie zdobywają przestrzeń przez t. zw. dźwięki artykulowane, używając do tego sygnałów, któ-rymi są odgłosy bębna.

Jako przykład tego sposobu porozumie-wania się przytacza prof. Wenle bębny plemi-nia indyjskiego Catuquinar w Ameryce podzwrotnikowej. Bębny te, zwane „cambarysa“, wyko-nane są z drzewa, a dźwięki ustawić je tak, że głosy ich dostają się tylko do pożądanego punktu, czyli następnej stacji odbiorczej. W tym celu budują Indianie specjalne domki z otworem w dachu. Pośrodku tego domku wko-pany jest w ziemię, wielki beben. Gdy się w niego uderza, dźwięki unoszą się ku otworowi w dachu, gdyż wszystkie inne otwory w chatce są szczelnie zamknięte. Następnie fale dźwiękowe w ciszy poranku płyną, wieżyczkami drzew aż do następnej stacji, która w razie potrzeby

dołącza je dalej. Sygnały, dawane na bębnie są oczywiście umówione.

W ten sposób dzicy porozumiewają się nieraz na dalekiej przestrzeni ku wielkiej mu zda-mieniu podróżników, nie mających pojęcia o tem w jaki sposób odbywa się to porozumienie. Podobnych bębnow używają także murzyni w Afryce centralnej.

Podwodny malarz.

Na amerykańskiej wystawie obrazów w galerach Georges Pett w Paryżu, między innymi znajdują się również obrazy oryginalne go amerykańskiego malarza, który pierwszy odmalował piękności świata podwodnego — dna morskiego. Jest nim pan J. Pritchard, któ-ry w ubraniu nurka 432 razy zanurzył się do dna morskiego, w pobliżu wyspy Tahiti, by odtworzyć królestwo Neptuna, podczas gdy z powierzchni morza wypompowywano mu na dno powietrze. Obrazy jego przedstawiają lasy wodorostów, ostre, mochem porośnięte skały, niby ruiny zamków, zielone i pełne tajemni-czości doliny, zamieszkałe przez złotoluskie rybki, koralowe rafy, bazaltowe jaskinie, efekty księżyca przez promieniujące wodoros-ty. Nic też dziwnego, iż obrazy pana Pritcharda budzą podziw w Paryżu.

Przemysł i handel.

— Wolny handel węglem.

(ph) W Nrze 66 „Dziennika Ustaw“ ogło-zono rozporządzenie ministra handlu, mocą którego od dnia 1 października r. b. zostaną modyfikowane ograniczenia w obrocie węglem ka-tanym, koksem, węglem brunatnym i brykie-tami. Jedn węglowem na całym obszarze państwa do nocześnie ustania wszelkie świadczenia rzą-botnia rzecz przedsiębiorców kopalnianych i ro-ków.

port Import węgla i koksu z zagranicy, eks-port za granicę, sposób zabezpieczenia dostaw żytu dla kolei państwowych i dla instytucji u-nia czynności publicznej, oraz sposób ustanowie-nia kolejności wysyłek węgla kolejami żelazne-będzie określony specjalnymi zarządzeniami ministra przemysłu i handlu.

Warjat w walce z złodziejami.

W Warszawskim sądzie okręgowym rozpatrywano sprawę „wariata“ Ko i tego W.

Do kratki zbliża się wysoki mężczyzna lat 40, rysach regularnych i marzących oczach. W wyszarzanym ubraniu chociaż nie bez pewnej wrodzonej elegancji, czyni on wrażenie inteligenta, którego przeraziła bieda.

Na zadawane pytania pisze „Kurjer Warszawski“ odpowiada spokojnie i rzeczowo a przez usta przewija się od czasu do czasu jakby uśmiech ironiczny.

Konstanty W. był za czasów rosyjskich urzędnikiem, a następnie w tej samej insty-tucji państwo wej polskiej był w dalszym cią-gu funkcjonariuszem. Spokojny, cichy, pełnił zawsze obowiązki swe nader sumiennie ku za-dowoleniu przełożonych i kolegów.

Naraz, jakby grom uderzył, charakte-r jego zmienił się gwałtownie. Na pozór, wszys-tko zostało po dawnemu; na służbę uczęszczał pilnie, pracował przykładnie, ze wszystkimi rozmawiał grzecznie. Ale za to zaczął pisy-wać do władzy skargi nieporządku, przekup-stwo i łapownictwo kolegów swych, a nawet strach pomyśleć — przełożonych. Gdy jedną ze skarg pozostawiono bez skutku, redago-wał drugą, cytował dane, fakty, dokumenty.

Tego było już za wiele. Jednogodna o-pinja towarzyszy pracy uznała go za waria-ta a pogląd ten podzielił fakultet medyczny owej instytucji państwowej. Ze zaś z natury rzeczy warjat urzędnikiem być nie może prze-to udzielono mu dymisji natychmiastowej. Wówczas Konstanty W. zasiadał pensji za pra-

cę i poborów należnych mu z powodu choro-by. Urząd nie miał nic przeciwko wypłaceniu należności, ale jakże płacić warjatowi?

Chcąc wyjść z tego trudnego położenia, tem bardziej że usunięty urzędnik twierdził, że jest zupełnie zdrowy umysłowo, urząd od-nośny zwrócił się do prokuratora z żądaniem uznania Konstantego W. przez sąd okręgowy za ubezwłasnowolnionego.

Ale tu nastąpiły dwa ciekawe epizody. Przedewszystkiem podsądny, złożył świadec-twa dwóch najwybitniejszych lekarzy psy-kiatrow, stwierdzających, że Konstanty W. sta-czy się pełnią władz umysłowych. Następnie zaś rada rodzinna, od której również zgodnie z prawem zasiadano wniosku, orzekła jedno-głośnie, iż pseudo-chory jest zupełnie zdrowy na umyśle, „czuje tylko nieprzewidywalny wstręt do złodziei, okradających skarb pań-stwa“.

Sąd okręgowy nie zastanawiał się dłużej nad pytaniem, czy nie trzeba być szaleńcem, ażeby przybuszczać, że w Polsce mogą być urzędnicy przedajni i czy nie jest objawem szaleństwa podawanie skarg na łapownictwo nieistniejące, lecz żądanie owej instytucji pań-stwowej, wniesione przez prokuratora, bez skutku pozostawił.

Uznano więc, że Konstanty W. warjatem nie jest, ale... ale założmy się, że go na służbę z powrotem nie przyjmą, pozostaje zatem mu jedynie powiesić się, co będzie jedynym wyj-sciem z sytuacji w jakiej się znajdują niekto-ry urzędnicy państwowi.

Dnia 19 sierpnia b. r. opatrzona św. Sakramentami zmarła w 13 roku życia

JADWINIA BYSTRZANKA

nasza najukochańsza córka, wnuczka siostra i siostrzenica.

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok nastąpi dn. 21 b. m. o g. 4 pp. z domu żaloby w Kruszwie, na cmentarz katolicki w Taszynie. 2722B1

ROZUMA

KRONIKA

— Ceny biletów kolejowych.

Wskutek dokonywanych zmian i podwyższenia taryfy osobowej, ceny przejazdowe ustalono dotychczas na biletach pasażerskich, w danej chwili nie są zgodne z obecnie obowiązującymi. Bilety te jednak ze względu na wyjątkową drożyznę kartonu i wykonania robót drukarskich, na razie nie mogą być wycofane z obiegu.

Do czasu dokonania zmian zasadniczych w tym kierunku dyrekcje kolejowe otrzymały z ministerstwa kolei żelaznych polecenie wykonania w przyszłości nowych serii biletów pasażerskich w ten sposób, iż na tychże biletach — zamiast ceny przejazdowej — będą umieszczone odległości kilometrowe między stacjami wyjazdu i stacjami docelowymi. Chcąc wszakże również dać możliwość publiczności podróży jacej skontrolowania, czy suma pobrana za dany przejazd odpowiada istocie przestrzeni wykazanej w kilometrach na biletach dyrekcje kolejowe zobowiązano do wydania poleceń, by na wszystkich stacjach i przystankach wywieszono zostały tablice zawierające odległości ze stacjami 10 do 100 kilometrów i każdorazowo obowiązujące opłaty za przejazd pouraznych. (1)

— Wojna posady lekarzy.

Wojewódzki urząd zdrowia komunikuje, że w Kołomyi, Nowym Sączu, Stanisławowie i Tarnopolu, Małopolska są wojne posady lekarzy powiatowych. Podania należy składać do okręgowego urzędu zdrowia we Lwowie.

— Dar ziemian dla Biskupa łódzkiego.

(o) Wczoraj odbyło się zebranie związku ziemian na którym jednomyślnie i z aplauzem przyjęto wniosek ks. Nacońskiego, aby celem uczczenia ks. Biskupa ofiarować Mu powóz i konia. Do komisji, która w najbliższych dniach wręczy dar ten ks. Biskupowi, wybrani zostali pp. Piętaszewski i Michałski.

— Wilk morski na ulicy.

(k) Na stacji Łódź Kaliska pewien marynarz zrobił wczoraj boję publiczną przy czym czynnie znieważał policjanta. Posteru kowry Karolczyk aresztował go i usiłował odprowadzić do komisariatu. Marynarz jednak postanowił zbiedz, wobec czego policjant użył broni i wtedy dopiero udało mu się rozszalałego wilka morskiego pokonać i odprawić do dowództwa II plutonu żandarmerii.

— Zamach na żandarma.

Przy ul. Nowo Targowej pod Nr. 18 w Koszarach szwadronu zapasowego 42 dyw. Z.W. starszy żandarm Jan Szymański, przy aresztowaniu za pewne przewinienie żołnierza, został przez niego ugodzony bagnietem. Ranę zopatrzył lekarz pogotowia ratunkowego.

— Wczorowe kursy handlowe.

Wzorem lat ubiegłych i w roku bieżącym będą czynne od dnia 1 września wieczorne kursy handlowe polskich stowarzyszeń handlowych w Łodzi.

Kursy te popierane przez ministerstwo

wyznań religijnych i oświecenia publicznego przygotowały już liczny zastęp pracowników handlowych i zdobyły sobie ogólne uznanie.

O dniu i miejscu zapisów nastąpi oddzielne zawiadomienie!

(—) Kawalerowie orderu „Virtuti militari“ otrzymają pobory.

Wedle brzmienia ustawy z dnia 1-go sierpnia o orderze „Virtuti Militari“ jest przywiązana doń pensja w złotych polskich tj. w walucie jeszcze nieisnującej. Obecnie ma być wniesiona nowela do tej ustawy, na mocy której kawalerowie otrzymywać będą pensję w walucie markowej. (4)

— Z targu.

(k) Na piątkowym targu płacono kwartę masła 1200 mk., mendel taj 200 do 210, litr śmietany 800 mk. ser 80 mk. funt, wartele 700 mk., ciwarka, owoca do wzięto dużo, lecz marny.

— Różne złodziejstwa.

Z mieszkania Markusa Warhrhafta przy ul. Dzielnej 25 skradziono osnowę na sumę 150 tys. mk. z mieszkania Pinkasa Szajna przy ul. Lipowej 53 przy pomocy wytrycha skradziono rzeczy na kwotę miliona mk. Józefowi Gutrowi z ul. Zakątnej 79 Władysława Małaska zam. przy Warszawskiej 110 skradła biżuterię za sto tys. mk. do mieszkania Natalii Filer przy Piotrkowskiej 275 włamano się i skradziono rzeczy za 65 tys. mk. Stanisławowi Nagórze, Szaladowa 19 skradziono rzeczy za 35 tys. mk. (7)

— Czekoladowi napastnicy.

(k) Onegdaj wiecz. wpadli do herbaciarni Rose na przy ul. Konstantynowskiej nr. 45 dwaj nieznajomi młodsi ludzie, którzy grożąc życiem broni żądali wydania pieniędzy.

Sploszoni jednak zbiegli, skradli przy tem czekoladę.

W jakich żyjemy czasach.

Ni udana eksproprowacja. Ucieczka. Energia przodownika polski. Osaczony. Samobójstwo bandyty. Bandytą hańdyczyk.

Plaga bandytyzmu spędza sen z powiek spokojnych obywateli miasta, Ludność żyje pod groźną widzialną niebezpieczeństwa, Bandyt, rekrutujący się z osobników którzy przeszli okropności wojny i nic sobie nie robią z życia ludzkiego, tak samo lekceważą własne jak i cudze, a napadów dokonywują prawie w dzień biały, jak to miało miejsce z zamordowaniem Ciesielskiego, oraz onegdaj, w tejże dzielnicy.

W najruchliwszym punkcie miasta przy ul. Cegielińskiej Nr. 15 naprzec w ogródka (Scala) w porze wieczorowej napadnięto na rządzącego domu Maksymiljana Epszajna. Wchodząc na schody trontowe, usłyszał poza sobą kroki i odwrócić się, usłyszał wystrzał i rzucił się do ucieczki. Za nim wybiegł Epszajna, zaczął krzyczeć — „łapcie bandytę“, który uciekał Cegielińską, a potem w ulicę Zachodnią, w kierunku ul. Zielonej.

Przodownik VII kompanii Ilczyk przechodzący wypadkowo tamtędy rzucił się w pościg za bandytę.

Przed posesją nr. 61 przy ul. Zachodniej bandyta widząc biegnącego przodownika, dał do niego strzał z rewolweru i pobił dalej w ulicę Zieloną, na którego dał trzeci strzał do przodownika.

Z ulicy Zielonej bandyta skręcił w ulicę Wólcząską w kierunku 6 sierpnia i znając widocznie dobrze teren wskoczył do bramy domu nr. 29 przebiegł podwórce przeszedł mur dzielący posesję fabryczną od ogródka z Wólcząskiej.

Bramę od Wólcząskiej zabezpieczono.

Bandyta widząc, że nie udzie pogoni, strzelił do siebie mimo to bandyta żył jeszcze.

Po kilku minutach nie odzyskawszy przytomności skonał.

Okazał się zdeobrazowanym żołnierzem armii polskiej, Eugeniuszem Smardzewskim.

Posiadał kilka legitymacji wojskowych.

Przemądry Smardzewski przy sobie nie miał ani grosza ani dowodził do napadu popełnić go ostrożność. Tak smę przebieg napadu i zachowanie się bandyty podczas ucieczki wskazuje, iż nie był on w orderką zawodowym lecz prawdopodobnie debiutantem.

Tak zuchwały napad zrobił ogromne wrażenie w mieście.

Zaiste, w jakich żyjemy czasach!

Komunikat.

Dżuma we Florencji.

Taki tytuł nosi jeden z najpiękniejszych obrazów, który święcił niebywały tryumf na ekranach świata.

Zdjęcia wykonane na morzu Czarnym i w najpiękniejszych załogach Włoch, budzą podziw dla wysoko postawionej techniki kinematograficznej. Film ten ukaże się w kinie „Luna“ 2725

Przejęcie właścicieli nieruchomości chrześcijańskich przedmiot m. Łodzi w niedzielę dn. 21 sierpnia r. b. o godzinie 3 po południu urządza wielką zabawę ogrodową połączone z tańcami i wiele innych atrakcji w parku przy ulicy Letnie Nr. 1 (przedmieście Kilńskiego).

Całkowity dochód osiągnięty z zabawy, przeznaczony na kupno sztandaru dla stowarzy szenia. 2724.

(—) Występy Iraila Gadeskowa.

Genjalny tancerz rosyjski, którego występy w całym świecie budzą niezwykłą sensację, przybędzie wkrótce do Łodzi, aby w d. 3 i 4 września w sali koncertowej dać dwa wieczory tańców klasycznych i charakterystycznych z udziałem swej znakomitej partnerki Magdy Sauer, kierowniczką teatru artystycznego w Monachium. Irail Gadeskow należy bezsprzecznie do rzędu najwybitniejszych tancerzy współczesnych, a jego kreacje taneczne są wszędzie przedmiotem podziwu i entuzjazmu ze strony krytyki i publiczności. Występy Iraila Gadeskowa wywołują niewątpliwie w Łodzi ogromną sensację i cieszyć się będą zasłużonym powodzeniem. Bilety już nabywać można w kasie Sali Koncertowej. (4)

We wczorajszym ciągnięciu milionówki wylosowany został numer: 4,012,110

Ofiary.

Na Górnosłazaków.

Bezimiennie mk. 200 Powiatowy Urząd Ziemiński w Łodzi złożył mk. 5,600. Józef Jaśniewski mk. 300. Ze stacji Łódź-Kal. inż. Świe tochowski złożył mk. 500 i na Wileńszczyznę mk. 500. Od pracowników stacji Łódź-Kaliska mk. 1,982, Nowak Stefan złożył jako karę za kradzież węgla na stacji mk. 100. Ciesiak Walenty jako karę za kradzież węgla na stacji mk. 100. Chorążak Józef jako karę za kradzież węgla na stacji. Morosek Tomasz złożył jako karę za wzięcie węgla na stacji mk. 150, Walicki Józef jako karę za samowolne wzięcie węgla na stacji mk. 100. Zebrane na zabawie ogrodowej urządzonej przez chór sunowy Sw. Cecylii dnia 12 czerwca mk. 4,025.

Do sprzedania motor

2 H. P. stojący gazowy. Obejrzeć można codziennie od 10—12 w „Rezwoju“ 2644P

Dla ucznia

do klasy V-ej. dobrze wychowanego, spokojnego, syna obywatelskiego—prosze o stancje w inteligentnym przyzwoitym polskim domu.

Wzajemnie na żądanie produkt w ejskie.

Oferty Biuro „Promień“ Łódź, Piotrkowska 81 sub H. H. 2729-K-3

Czech Owid zagubił akta sprzedazy domu w Zgierzu pasport polski wydany w gmnie Widzew, kartę powołania wydaną w Łodzi, świadectwo na krowę granatą czerwono białą, w ksel na 3 tysiące mk. wystawiony przez Edwarda Czecha proszę o zwrot takowych za wynagrodzeniem Pabjanice Zamkowa 15 Biuro Dzienników 2731K3

Wzrost 1 i przyjmuje osobiscie Dr. Prybulski

choroby skórne, włosów, weneryczne, mocznikowe (niemiec) plc.) od 9—1 i 4—8; od 4—5 dla pan. Zawadzka 1. 2300-B-20

KINO
POPULARNE
Konstantynowska № 16

Tylko jeszcze 2 dni. Każdy powinien przyjść i zobaczyć potężne arcydzieło z 11 listopada 1918 roku p. t.

Idziem do Ciebie, Polsko, matko nasza

w rolach głównych p. Gemiliano i Stanisław Gruszczyński.

(2721-K-1)

Kino Teatr
"Nowości"
Piotrkowska róg Główniej

Piękna i niezrównana tragiczka
FRANCESKA BERTINI
w sensacyjno-współczesnym "GNIEW"
dramacie

2716-K-3

Park **Helenów** Ogród

W niedzielę dn. 21 sierp. o godz. 2 pp.
ZW. INWALIDOW WOJSKOWYCH
urządza

**Wielką
Zabawę Ogrodową**

połączoną z Loterją fantową i wielkim
niebывалym programem.

1) Koncert 2-eh orkiestr. 2) Loterja fantowa, wygrane: proszeta, kozy, gęsi, kaczkki, kury, gołębie, króliki, obuwie, towary i wiele cennych przedmiotów.

Spiew, Tańce, Smiech.

3) nowoczesne krematorium, pyrotechniczna fantazja.
4) Walka kwiatowa. 5) Poczta francuska.

UWAGA: W razie nadzwyczajnej niepogody zabawa
odbędzie się 11 wrześ. r. b.

2736B1

Kursy Buchalteryjne

Henryka Lubińskiego

Zapisy na pierwsze półroczie. Buchalterja, korespondencja, rachunki handlowe, stenografia, pisanie na maszynach, oraz poprawienie charakteru pisma. Ukończenie kursów upoważnia do objęcia posady biarowej

Wydawnictwa kursów, podręczniki buchalterji i korespondencji są do nabycia w księgarniach i kancelarji kursów, Piotrkowska 79.

2711P

OGŁOSZENIE.

W niedzielę dn. 21-go sierpnia, r. b. o godz. 2-iej po południu w I-m, a o godz. 4-iej tegoż dnia w II-m terminie w sali fabryki Akc. Tow. Wdzewskiej Manfaktury Bawełnianej przy ul. Rokicińskiej № 81 odbędzie się

półroczne zebranie członków Stow. Spożywców „Zorza”

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Wybór prezydium
- 2) Odczytanie protokołu z ostatniego zebrania
- 3) Sprawozdanie Zarządu z półrocznej działalności
- 4) Sprawozdanie „Zorza” ze zjazdu Polskich Stow. Spoż.
- 5) Rozpatrzenie i zatwierdzenie nowego Statutu i nazwy stow.
- 6) Zatwierdzenie wydatków na budowę nowych i rozbudowę starych szop i komórek.
- 7) Rozpatrzenie i zatwierdzenie projektu budowy składów opałowych i sali zebrań
- 8) Wolne wnioski.

Ze względu na ważność spraw prosimy Sz. członków o liczne przybycie.

Z poważaniem

ZARZĄD.

2723B1

8-o klasowe gimnazjum filolog.

B. Brauna, Dzielna 57.

Egzaminy wstępne rozpoczną się 27 sierpnia o godz. 9 rano. Początek lekcji 1 września.

Otrzymałmy i polecamy w wielkim wyborze najlepsze krajowe i zagraniczne towary na sezon jesienny i zimowy na kostjomy, palta, ubrania i spodnie: Ceny przystępne.

Roman Arbus i Sk-a

ul. Przejazd № 1 obok „Luny”

(w sklepie fotografii A.B.C.)

Poszukuje wspólnika z kapitałem w celu założenia jakiegobądź interesu handlowo przemysłowego.

Posiadam własne duże frontowe lokale i plac blisko poczty i kolei.

Zgłoszenia do adm. Rozwoju pod „Wspólnik”.

2750B2

Kawaler

poszukuje pokoju ładnieumeblowanego z niekrepującym wejściem. Łask. oferty w administracji pod „Ryś”,

2720K1

I Radzę Ci!

kupować towary p.

„Najtańsze Źródło”

Dzielna 34.

Tow. białe Bostony
madepolamy Szewioty
purpury Sukna

plócienska Korty
różne cagji etaminy

„ chustki batysty
podszewka kretony
satyny, pończochy
nici.

Specjalne ceny dla kooperatywy
Hurt- i detali.

(2727P)

Samochód

4 osobowy w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość: Dom Handlowo-Przemysłowy B. Niedźwiedzki i R. Rosner, ul. Sienkiewicza 53.

2709B8

Kto przybył z Ameryki i chce kupić dom, interes handlowy lub przemysłowy, majątek ziemski, gospodarstwo rolne, młyn itd. niech odwiedzi nasze biuro pośrednicze „FORTUNA”, które ma wielki wybór różnych obiektów i każde kupno i sprzedaż załatwia uczciwie i solidnie. Łódź, Włocławska 165.

2808B2

W 8-io kl. Gimnazjum Realnem żeńsk.
L. Siennickiej
w Łodzi, Piotrkowska 175

Egzaminy wstępne i poprawkowe rozpoczną się 29 sierpnia r. b. Podania przyjmuje kancelarja szkoły codziennie od 10 — 1.

2669B3

**Progimnazjum Męskie
E. KRYGIERA**

w Łodzi, Zawadzka 9

Egzaminy wstępne i poprawkowe rozpoczną się 26 sierpnia r. b. Podania przyjmuje kancelarja szkoły codziennie od 10 — 1.

2670B3

„MARGOT”

PIOTRKOWSKA 64.

Poleca ostatnie nowości:

Bluzki jedw. i etam.

„ włóczkowe

Szafroki

Halki jedw. i sat.

Staniczki, fartuchy,

Ponczochy w wiel. wyb.

Wykwintną

Bielizną dams.

Suknie domowe i wizytowe.

— Swetry jedwabne —

Ceny przystępne, lecz stałe!

2667B2

Dyrekcja 8-o kl. Wyższej Szkoły Realnej

Dzielna 50z.

podaje do wiadomości Rodziców, iż egzaminy wstępne do klasy wstępnej, I, II, III, IV, V i VI rozpoczną się w dniu 24 sierpnia we środę o godz. 9-iej rano. Lekcje rozpoczną się w dniu 1 września r. b.

Podania o przyjęcie przyjmuje Kancelarja szkoły codziennie od godz. 9 do 12 do dnia 22 włącznie.

2666B

Dyrektor: K. WISNIEWSKI.

6-kl. Szkoła Handlowa

Łódzkiego Towarzystwa Szerzenia Wiedzy Handlowej
ul. Gdańska (Oluga) 45.

Zawiadamia się, że egzaminy wstępne i poprawkowe rozpoczną się 25 sierpnia, lekcje zaś 1 września.

Podania przyjmuje kancelarja szkoły codziennie od godziny 10 do 1-iej w południe z wyjątkiem soboty.

Absolwenci szkoły korzystają z praw narodowi z wychowawcami szkół państwowych.

2629B5

Dyrektor szkoły:

ROMAN TULIN.

Dyrekcja

8-10 kl. Gimnazjum Filologicznego

A. ZIMOWSKIEGO

w Łodzi, Targowa 62,

podaje do wiadomości Sz. Rodziców i Opiekunów, że egzaminy wstępne i poprawkowe rozpoczną się 28 sierpnia o g. 9-iej.

Podania od nowostępujących kandydatów przyjmuje kancelarja szkoły codziennie od g. 10-iej do 1-iej pp.

Klasy podwstępne i wstępne będą czynne.

2668B2

Skład Towarów Manufakturowych

J. Rogoziński

Łódź,

ul. Główna № 9

Poleca po cenach konkurencyjnych wszelkie towary manufakturowe w wielkim wyborze. Damskie towary kostiumowe od Mk. 1000 i droższe. Męskie ubrania w różnych gatunkach barchany, surówka, flanele, caigi, szewioty i t. d. Kooperatywom, spółkom rolniczym oraz handlującym, znaczne ustępstwa. (2729P)

S. Liberman

krawiec damski, ul. Dziejańska № 1.

zawiadamia niniejszym Sz. klientkę, że otrzymał oryginalne, modę paręskie na sezon jesienno i zimowy, także na futra. Obsługa wykonywana wyk. w. n. po cenach przystępnych. UWAGA: Na żądanie Sz. klientki, robota może być wykonana w przeciągu 48 godzin. (2733P)

Łódzkie Stowarzyszenie Gimnastyczne „SILA”

Niniejszym wzywa się wszystkich byłych członków naszego Stowarzyszenia ażeby się ponownie zapisali na członków tegoż, w lokalu Stowarzyszenia, Sienkiewicza, 54 do 31 sierpnia r. b. gdyż niezapisanie się do wyżej wspomnianego terminu, podług decyzji ostatniego Walnego Zgromadzenia nasze o Stowarzyszenia, będzie uważane jako odmowa należenia do naszego Stowarzyszenia.

Zebrań odbywają się w każdy wtorek i piątek każdego tygodnia. Zarząd. 2570 K 2

Krawiec Polski

Nagrodzony dyplomem kroju Akademii Drezdeńskiej przy muze obsługa ubiorów męskich i damskich okryć. Zamówienia wykonywane ściśle w oznaczonym terminie ul. Zielona № 10, A. GRAMENS.

2732B1

Nawrot 4 J. Chmiel zegarmistrz Nawrot 4

Wykonuję reperacje precyzyjnie wszelkich zegarów, zegarków antyków i t. d. we własnej pracowni po cenach nader przystępnych również polecam bizuterję złotą i srebrną. Na składzie są mechaniczne (werki) do stojących pokojowych zegarów, kupuje złoto srebro szlachetne kamienie 2530

INA CZASIE!

Wobec braku cukru poleca się kawę słodzoną pod nazwą „KAWO - SŁODOL”

Po ugotowaniu otrzymuje się kawę aromatyczną, słodką, smaczną i pożywną.

Z a d a ć w s z e d z i e :

Główny skład: Józef Frankowski, Brzezinska 55 (apteka)

2523-6-K

Stow. Rolniczo - Handlowe

w Łodzi ul. Kilińskiego 50,

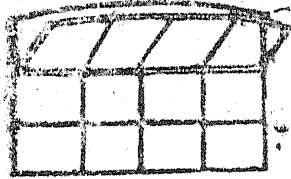
posiada stale na składzie do sprzedaży

żyto, pszenicę, jęczmień, owies.

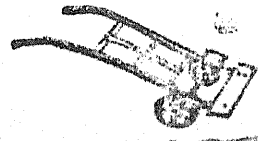
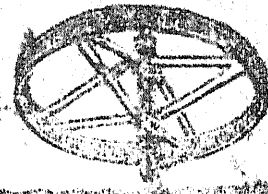
Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Ceny rynkowe

2687-K-3



N. Białek
ŁÓDŹ PIOTRKOWSKA 39
FABRYCZNY SKŁAD OKIEN
I WIZKÓW ŻELAZNYCH



Papier czerwony

namuony nadszedł w najlepszym gatunku jest do nabycia **Hugo Guttel** Łódź ul. MILSZA 26 Agentom odpowiedni rabat. (2718-K-4)

Dr. SZUMAGHER

choroby skórne i weneryczne.

godz. przyj. 5-7, w niedzielę święta od 11-1 po poł. BENEDYKTA № 1.

250 8B7

Kupuję:

meble, dywany, maszyny do szycia, futra, ubrania i różne sprzęty domowe. Dzieła 19 A. Wajcman w sklepie. 2561D2 2

Na wypłatę

Towary męskie i damskie polecają:

Ch. Markowicz i S-ka Piotrkowska 87. podwórze 5B46-9

Dr. Artur Banasz,

urolog.

(Choroby nerek, pęcherza i róg moczowych chron. rzeżączka)

przyjmie od g. 5 do 7.

Koniuszki № 11.

2001-K-8

Dr. Feliks Szusiewicz

ul. Andrzeja 11.

Choroby skórne i weneryczne godziny przyjęć od 9-11 i o 5 do 7 i pół. p. p. Panie 5-6d 278-B

Progimnazjum żeńskie

M. Hansenówny

ul. Piotrkowska 209

Egzaminy wstępne i poprawkowe rozpoczyna się dn. 23-go sierpnia o godz. 9 ej rano. Lekcje 1-go września. 2703 K 3

Lecznica lekarzy specjalistów,

PIOTRKOWSKA № 17, (drucie podwórze).

9-10	choroby dzieci	dr. Ziegler
9-10	oczu	dr. Garliński
9-10	nosa, gardła i uszu	dr. Goldberg
10-11	dzieci	dr. Nowicki
10-11	wewnętrz. i dziecięc.	dr. Majdziński
11-12	wener. i skórne	dr. Dutkiewicz
11-12	kobiece	dr. Ługowski
12-1	wew. (płac i serca)	dr. Osiecki
11-1	chirurg. i kobiece	dr. Artyfikiewicz
12 1/2 - 1 1/2	nosa, uszu, gardła	dr. Czaplinski
1 1/2 - 2 1/2	kobiece	dr. Jasicki
1 1/2 - 2 1/2	nerwowe	dr. Starzyński
1 - 2 1/2	skórne i wener.	dr. Skusiewicz
2-3	oczu	dr. Michalski
3-4	chirurg. i kobiece	dr. Marks
3-4	wewn. i dzieci	dr. Jakiel
3-4	nerwowe pon. śr. wiat.	dr. Mittelstaedt
3-4	nosa, uszu i gardła	dr. Altenberger
4-5	oczu	dr. Karnicki
4-5	weneryczne i skórne	dr. Stawowczyk

UWAGA: Lecznica otwarta codziennie prócz świąt. Porada 200 mk. Operacje i opatrunki wszelkiego rodzaju — od umowy. 1157-P

Siderosten

lakier patent uniwersalny do żelaza i drzewa szybko schnący elastyczny, chroni metale od rdzy i nie odpryskuje, marka fabryczna „KORONA”

Exicator - Carbolineum

środek przeciwniepalny do konserwacji drzewa, marka fabryczna „KORONA”

SMAR DO WÓZÓW

Smar „Tovotta”

własnego wyrobu polecają:

KONSTANTY KAWECKI i S-KA

ŁÓDŹ, PRZEJAZD 21

(P2159)

LECZNICA CHOROZ ZĘBOW

Lekarza - dentysty H. PRUSS

145. Piotrkowska 145.

za plombowanie oraz wprawianie zębów

opłata podług taksy 2175

BANK MŁYNNARZY

Zachodnich Ziem Polskich — Tow. Akc.

Poznań, św, Marcin 39

Telef. 1431, 1432

Skrzynka poczt. 80.

Adr. telegr. „Młynobank“

Początkowy kapitał zakładowy: 50,000,000 mk.

Oddział Bankowy

załatwia wszelkie transakcje w zakres bankierstwa wchodzące. — Otwiera rachunki bieżące i czekowe na dogodnych warunkach — Przyjmuje wkłady na depozyty, płacąc 3—6 proc. odsetek (podług umowy). — Pośredniczy w zakupie i sprzedaży walorów, tak krajowych, jak i zagranicznych. — Przyjmuje na przechowanie papiery wartościowe kosztowności — Załatwia wszelkie przekazy zagraniczne, udziela kredytu wekslowego, lub pod zastaw towarów na dogodnych warunkach.

Oddział Handlowy

uskutecznia zakup i sprzedaż: a) przetworów młynarskich, jak: mąki żytniej, pszennej, osucia i t. d.
b) środków opałowców, jak: węgla, koksu, ropy i t. d.
c) maszyn i wszelkich przyborów dla przemysłu młynarskiego. (2623P2)



Podczas upałów letnich

Odświeża i wzmacnia nerwy " Odświeża i wzmacnia nerwy

PRZEMYSŁAWKA!!!

Nasza woda kolońska

Nowość!

Przemysławka kwiatowa w następujących zapachach:

ser. ... wain, Oranidea, Ideal, Lina.

Oryginalne tylko z firmy

HENRYK ŻAK

Fabryka perfum i kosmetyków. (2674P) 2710

Zawodowa Szkoła kroju i szycia
dyplomowanej uczennicy Paryskiej Akademii Kroju

Apolonji Kopydłowskiej

Łódź, Piotrkowska 154.

Nauka kroju i szycia, pasowania i modelowania. Uczenni
ce otrzymują świadectwa. Kurs wszelkich robót ręcznych, słoju
robót freblowskich.

Zapisy od 10—1. Dla pracujących kursy wieczorowe. Sprze-
daż tasonów papierowych. 2654B

Dyrekcja Gimnazjum Filologiczn. T-wa „Oświata“

im. ks. IGN. SKORUPKI w Łodzi, ul. ka. Sko-
rupki (Placowa) № 13

zawiadamia, że egzaminy wstępne rozpoczną się dnia 29
sierpnia r. b. o godz. 12-ej w poł. Zapisy przyjmowane
będą w kancelarii Gimnazjum od dn. 16-go do 27-go sier-
pnia codziennie, prócz niedziel i świąt od godz. 11-ej do 1-ej.

Dawni uczniowie oraz przyjęci przed wakacjami win-
ni bezwarunkowo ponowić zapis do dnia 27 sierpnia; w
przeciwnym razie nie będą wciągnięci na listę uczniów.

Początek lekcji dn. 1 września o godz. 10-ej rano.
2692 B-5

Fabryka Czekolady „M. Markowski i Skł

w Łodzi, Piramowicza № 1, potrzebuje zaraz
dziesięciu wykwalifikowanych czekoladziarzy
do obciążania i na kompozycje do maszyn.

Teatr Scala

letni i zimowy

Cegielniana 18 Dyr. I. Kuperman

Kasa czynna od 5 po południu.
W niedzielę po południu specjalny program dla dzieci i młodzieży
2693-K 1

Józefa Borowska

Znakomita polska pieśniarka

E. Reden k r d i śmiechu

E. Redenowa komiczniczka

M. Podolska młoda piosenkarka

F. Komuszyńska typy ulicy—Gorkija

Dzień i codziennie 8.30 wiecz. program № 7. Zapewnię nowe siły,

R. Głównicka śpiew

A. Dobrzyński humorysta

Z. Ulas śpiew

Duet Hastings nowe tańce

Lili Edwin nowe tańce

FUTERMANI

Coś XX wieku, nie potrzebuje żadnej reklamy
my trzeba no zobaczyć - by się przekonać

Drobne ogłoszenia:

Kupno i sprzedaż:

A.A.A. Kupuję futra, zakłady garderobe, bielizne, dywany, meble maszyny do szycia, placę najlepiej. Wólczańska 43, Chrzanowicz. 3572-60

AIAIAI Kupuję meble, futra, dywany, garderobe, bielizne, maszyny do szycia placę najlepiej. Łaznik Benedykta 23 m 13 parter. k=338-11

AIAIAI Łóżka z materacami sztalę, otomane, stół, krzesła, dywan, zegar, słupki sprzedam tanio. Piotrkowska 201-4 II piętro front k=498-2

A Wyrzucam tanio łóżka sztalę, otomane, bieliznę, umywalkę, leżankę, kredens, stół, krzesła, lustro, zegar, garnę, biały fotel. Piotrkowska 255-3 front. 636-3

D Dom maro, any piętrowy zaraz do sprzedania za 1 milion 70 tysięcy. Wiadomość: Kątna 5 w sklepie p. Wiśniewskiego w-1

D Dom z ogrodem w śródmieściu z wozem lokalem i pokojem z kuchnią duży z wysłanym oknem. Całość nadaje się na jakies przedsiębiorstwo lub składnice blisko kolei. Wyczerpująco sprzedam natychmiast i chętnie. Janowi cena 6 milionów. Wadomość ul. Targowca 7 ofcyna 2 piętro m 47. w-1

Sprzedam ulę z pszczołami i miodem zabezpieczone do przetrzymania system uli Lewickiego. Wiadomość: Pabjanice ulica Wolna 6 m 4 w-3

Sklep spożywczy z pokojem i kuchnią sprzedam Lesna 2 przy Kęgoskiej 571-3

Maszynę do szycia sprzedam Gubernatorska 1-6 w-1

Bufet 8-mio lokciowy i szafa sklepowa do sprzedania Sosnowa 19 Linke w-1

Zpowodu wyjazdu sprzedam dom w mieście cena 1 1/2 miliona. Wiadomość: Łagiewnicka 42 Lange w-1

Kolyska dziecienna do sprzedania w dobrym stanie Kilinskiego 180 m 28 800-2

Bilard kręgielkowy sprzedam Jakóba 15 w-2

Do sprzedania ładny dom murywany piętrowy dwa sklepy i budka przy fabrykach cena 1 milion 900 tys. Wadomość: Piotrkowska 41 m 42 Demel w-2

Sklep spożywczy do sprzedania lub drugi do odstąpienia. Wiadomość: Rzgowska 9 w sklepie obowią 789-2

Do sprzedania plac 40x40 wia domosć Cmentarna 29 w sklepie 801-1

Dom za 3 miliony do sprzedania na Wiadomość Aleksandra drowska 74 Kaczmarek. w-3

Dom do sprzedania marowany 5 miesz. cena 600 500 tys. Wiadomość: Al. Kaniowska 74 Kaczmarek w-3

Do sprzedania sklep spożywczy wadomość Cmentarna 20 w sklepie 803-1

Majątek ziemski do sprzedania za 3 miliony i za 22 miliony. Wiadomość: Przędzalniana 31 m 24 od I do 3 p p 732-1

Kupuję i sprzedaję domy w mieście, za miastem, majątki gospodarstwa. Andrzejka 9-15 Pawłowski. 663-3

Dom drewniany duży z dwoma sklepami i ogrodem 15 x 80 lokci 40 drzew owocowych. Sprzedam zaraz. Zgierz Łęczycka 15 obok parku kościelny. k-1 663-3

Sprzedam zaraz salonik francuski 2 szafy dębowe i łóżka Rzgowska 31 gospodarz. 722-1

Sprzedam pudłko białego tresowanego. Konstancyńska 19 m 6 godz. od 10 do 2 ej. 638-2

Sprzedam o móg gruntu z zabudowaniem przy lesie Konstancyńskim Brus--Zdrowie wadomość: Konstancyńska 150 restauracja 645-6

Sprzedam garniur salony o tomanę dywanową girdero bę dębową i różne meble. Kruca 4 m 18. 768-1

Rower w dobrym stanie do sprzedania Piotrkowska 255 w sklepie 766-1

Rower zaraz do sprzedania Benedykta 41 m 11 w-1

Sprzedam dom murywany no wy 2 piętrowy z duży placem przy tramwaju. Wiadomość: ul. Andrzeja 39 w sklepie spożywcym pośrednictwo wykuczone w-1

Sklep spożywczy do sprzedania z pokojem i kuchnią z powodu wyjazdu. Średnia 117 w-2

Dom z placem z owocowymi drzewami do sprzedania Stoki placem Wojciechowskiego. Wadomość: Majowska 14 Stoki 752-2

Bilard w dobrym stanie płyta mirmurowa do sprzedania Karoia 21 restauracja 750-2

Sztachety drewniane wóz parokony sprzedam. Kupię kafele dwa piece i rower damski. Aleje Kościuszki 26 m 1 d 733-1

Pies wyżeł do sprzedania Ruska 5 755-2

Dom i sklep do sprzedania Kątna 34 757-2

Różne:

A.A.A.A! Spiesz na 2 piętro Piotrkowska 34 w Łodzi tam u Srebrnika najkorzystniej kupisz manufakturę na bieliznę i odzież. w-3

Agentka--inkasentka z kaucją potrzebną Agencja „Ogniwo” Sienkiewicza 67 w-1

Zarnali wypożyczalnia sprzedaż przebieganie ostatnich nowości. Agencja „Ognisko” Sienkiewicza 67 w-1

ENGLISH German Pamish Norwegian Translations. A. Posner Sienkiewicza 64 m 25 or this paper 741-1

Prasowaczka do pralni potrzebna zaraz. Pańska 44 777-2

Młoda zdolna ekspedjentka poszukuje posady z raz. Ołty proszę składać w Rozwoju pod Ekspedjentką 773-3

Potrzebna dziewczyna do podawania. Al. Kosciuszki 45 Mleczarka Łęczycka 731-1

Ponoczo i rękawiczek wypraczą nauka trwa 4 tygodnie kurs nauki wynosi 6 do 10 tys. Pracownia ponoczo Piotrkowska 185 w-1

Chłopca przyjmuje w termin do stolarza. Jakuba 15 704-2

Szofer mechanik potrzebny. Odpisy śmia ectw z warunkami nadsyłać. Podgębice Za krzewski 799-3

Potrzebne dwie kobiety do kuchni. Wiadomość: Kawarna amerykańska Zielona 12 w-1

Chłopiec lat 15 poszukuje terminu do stolarza lub kotlarza z całodziennym utrzymaniem. Ołty pod Terminator w-1

Przyjmę kilku młodych uczniów na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem za produkty wiejskie. Ołty pod „Uczeń” 743-1

Przyjmę uczennice lub uczniów na stację Pabjanice. Warszawska 2 Ostaniewicz 683-2

Przybłąka o się ciebie 8-mio 10 cio dnio ve dn a 29 lipca. Odebrać można za zwrotem kosztów. Chocianowice u P.w la R bież 701-2

Zaginiony piesek 3 miesięczny rasy wilczej proszę odprowadzić. Orla 5 za nagoda 1000 marek nie prawa właściciela. Przwłaszczenia sądownie od powiedzialny będzie 758-2

Potrzebna gospodyni na wiecz. do 2 osób. Magistracka 4 m 2 wieczorem 517-1

Potrzebni chłopcy do intralidatorni na praktykę. Kościuszki 37 753-1

Wskwalifikowane ślempnawaczki i zeszywaczki do trykotaży mogą się nalychmiaszgiścić. Zachodnia 68 lewa ofcyna parter 751-1

Potrzebna czeładzi stolarskich na meblową robotę. Piotrkowska 130. 740-

Przyjmuje uczeni na mieszkanie. Karoia 18 m 3 761-6

Poszukuję pokoju z meblami lub bez z zamian. mogę u dzieć. korepetycji. Ołty pod E.H. do administracji Rozwoju 733-1

Zaginiona szynia kłoby w dziedzi o przetrzymania. njech zawiadomi za wynag. ożeniem 1000 mk. Rzgowska 73 u gospodarza W. Marczewski 769-1

Tapicersko dekoracyjny waztat P. Kwiatkowski. Nawrot 55 przyjmuję opstalunki. Oraz Przerabia meble materace i t p w-1

Potrzebna prasowaczka i prac. do Kilińskiego 132 103 Pa bjanice 719-1

Panna poszukuje szycia w domu prywatnym z dziennym utrzymaniem. Łaskawe oferty w administracji Rozwoju pod J 707-1

Przybłąkał się pies rasy wilczej. Odebrać można za zwrotem kosztów. Główna 62 m 118 kraweński 708-1

Straż ochotnicza w Brzezinach poszukuje dyrygenta do prowadzenia orkiestry i cłoru Reflektantów prosiny o składanie ofert i podanie warunków. Zarząd 709-1

Potrzebna nauczycielka do dwojga dzieci skromnych wymagań znająca muzykę i język francuski. Juliusza 15 Goszczyński od 4 do 6 708-1

Polak katolik z 6 kl. wykształceniem przyjmie praktykę biurową nawet bezpłatną. Łaskawe oferty proszę składać do Rozwoju pod Jot Let 725-2

Nauczyciel gimnazjum poszukuje jedno lub dwóch pokojów umebliowanych przy rodzinie. Ołty składać do administracji Rozwoju pod H P 701-2

Potrzebne podręczne do magazynu mół u Piotrkowska 107 737-2

Poszukuję prywatnego domu do szycia sukien i kostjumów. Podleśna 1 m 5 694-2

Ołbrzymi wzbór majątków ziemskich fabryk domów, ańtek składów aptecznych interesów handlowych gospodarstw rolnych ma Dom Handlowo pośredniczy. Taszycki Piotrkowska 90 tel. A 840 Bydgoszcz Dworcowa 13 w-4

Nauczyciel poszukuje w dziedzi Kanińskiego dworca umebliowany pokój przy bezdzietnej rodzinie. Złotostena do Rozwoju pod Nauczyciel 308-4

Zagubione dokumenty

A Kenig Adolf Łakowa 22 za gubił dowód osobisty wydany w Łodzi k-2

Litych Kaener zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi w-2

Jurecki wacław toleńka 145 zagubił dowód osobisty orz kartę bezterminowego urlopu wydane w Łodzi k-2

Władysław Jezorski zagubił kartę zwolnienia wyd. w P. K. U w Łodzi. 693-1

Bolesław Sobiecki zagubił paszport niemiecki wyd. w Aleksandrowie. 715-1

Zgubiono paszport angielski na imię Heleny Thornion znalezca zechce zwrócić za w nagrodzeniem Łakowa № 5 73-1

Jan Chojnacki za ubił portfel paszport rosyjski, metrykę, arszona oraz 1,200 marek. 712-2

Biesiada Stetana Szosara 26 zagubił metrykę śubną wyd. w parafii Świętego Krzyża. 71-1

Słaneczna Janina Piotrkowska 113 zagubiła tymczasowy dowód osobisty wyd. w gminie Blatów. 710-2

Skradziono kartę bezterminowego urlopu na imię Rafał Lewicza Pawła wydany w P. K. U w Tomaszowie w-2

Juraniak Antoni zagubił paszport polski wydany w Łodzi. k-3

Zaginiona koncesja detalicznej sprzedaży wyrobów tytułowych na imię Józefa Rudzickiego wydana w Brzezinach w-1

Wasiński Roman Wólczańska 41 zagubił paszport rosyjski wydany w Lu omersku k-3

Na dworcu kaliskim dnia 15 bm zagubiony został portfel zawierający legitymację wojsk i świadectwo z ukończenia 7 klas gimnazjum Sinkina na imię Benjamin Okno i inne lasawy znalazca zechce zwrócić za w nagrodzeniem na adres Okno Pabjanice Warszawa 7 w-1